

IX kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI GOSPODARKI

I ROZWOJU

(NR 112)

z dnia 11 stycznia 2023 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Gospodarki i Rozwoju (nr 112)

11 stycznia 2023 r.

Komisja Gospodarki i Rozwoju, obradująca pod przewodnictwem posła **Krzysztofa Tchórzewskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– sprawozdanie z działalności Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów za rok 2021.

W posiedzeniu udział wzięli: **Tomasz Chróstny** prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Katarzyna Gadecka** i **Ziemowit Uździcki** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Tomasz Grodecki** – asystent przewodniczącego Komisji Gospodarki i Rozwoju.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Startujemy. Szanowni państwo, otwieram posiedzenie Komisji Gospodarki i Rozwoju. Stwierdzam kworum.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia przewiduje rozpatrzenie sprawozdania z działalności Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów za rok 2021. Sprawozdanie przedstawia prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów pan Tomasz Chróstny.

Witam serdecznie pana prezesa na dzisiejszym spotkaniu, witam cały zespół współpracowników pana prezesa.

Chciałbym zapytać, czy są jakieś uwagi do porządku dziennego. Nie ma uwag. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznaję że porządek dzienny został przyjęty.

Przypominam gościom, którzy chcieliby zabrać głos, że najpierw należy przyłożyć pastylkę do głośnika z lewej strony mikrofonu, a następnie wcisnąć przycisk z prawej strony, aby uruchomić mikrofon.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego.

Panie prezesie, proszę o przedstawienie informacji.

Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Tomasz Chróstny:

Bardzo dziękuję.

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, cieszę się z możliwości przedstawienia Wysokiemu Sejmowi sprawozdania z działalności UOKiK w 2021 roku. Było to rok naszej intensywnej pracy, rok pandemiczny, wydaliśmy wówczas prawie tysiąc decyzji, a suma nałożonych kar wyniosła prawie 0,5 mld zł. Podejmowaliśmy w dalszym ciągu aktywny i bieżący monitoring spraw w zakresie zakłócenia rynku, wywołanego pandemią, a także notyfikacji pomocy publicznej, aby odpowiedzieć m.in. na te wyzwania, z którymi się borykaliśmy.

Zacznę od przedstawienia działań w zakresie ochrony konsumentów i bezpieczeństwa produktów. W 2021 roku wszczęliśmy 49 postępowań w sprawie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów oraz dotyczących uznania postanowień wzorca umowy za niedozwolony, a także 171 postępowań wyjaśniających. Wydaliśmy 59 decyzji, w których nałożyliśmy łącznie 154 mln zł sankcji pieniężnych. Wystosowaliśmy prawie 0,5 tys. wystąpień do przedsiębiorców o zmianę praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów. Ponadto wydaliśmy 442 istotne poglądy w sprawie dla osób walczących o swoje prawa w sądach. Najwyższe kary za naruszenie zbiorowych interesów konsumentów w 2021 roku zostały nałożone na Jeronimo Martins Polska za wprowadzenie w błąd, co do kraju pochodzenia warzyw i owoców sprzedawanych w sieci Biedronka

– jest to ponad 60 mln złotych; na Santander Consumer Bank za praktyki związane z udzielaniem kredytów konsumenckich – ponad 44 mln zł; oraz na Open Life T. U. Życie za nieuczciwą sprzedaż, misselling ubezpieczeń z UFK – ponad 20 mln zł. W 2021 roku, po raz pierwszy w historii Urzędu, ukaraliśmy osoby zarządzające w firmach, które umyślnie dopuściły do naruszenia przepisów prawa wobec konsumentów. Nowością w 2021 roku było zainteresowanie się Urzędu działalnością finansową w mediach społecznościowych. Kontynuowaliśmy również karanie tzw. naganiaczy, namawiających konsumentów do udziału w nielegalnych systemach promocyjnych typu piramida, czy nakłaniających do alternatywnych inwestycji, również naruszających zbiorowe interesy konsumentów.

Dbamy również o bezpieczeństwo produktów w Polsce, także poprzez nadzór nad Inspekcją Handlową. Urząd planuje, kontroluje i monitoruje kontrole prowadzone przez wojewódzkie inspektoraty Inspekcji Handlowej w ramach administracji zespolonej, także analizuje ich wyniki. W 2021 roku Inspekcja Handlowa przeprowadziła łącznie 15 tys. kontroli.

Następnie chciałbym przejść do ochrony konkurencji. Wysoka Komisjo, w 2021 roku wszczęliśmy 50 postępowań, 38 miało charakter postępowań wyjaśniających, 12 – charakter antymonopolowy, dotyczący praktyk ograniczających konkurencję. Ponadto wystosowaliśmy 93 wystąpienia do przedsiębiorców o zmianę praktyk. Wydaliśmy 13 decyzji z zakresu praktyk ograniczających konkurencję, z czego 12 dotyczyło niedozwolonych porozumień, a 1 – nadużywania pozycji dominującej. Łączne kary w zakresie praktyk antymonopolowych wyniosły prawie 130 mln zł. Najwyższa kara za praktyki ograniczające konkurencję została nałożona w decyzji dotyczącej niedozwolonych porozumień sprzedawców samochodów ciężarowych marki DAF. Stwierdziliśmy zawarcie zмовy między 5 spółkami, przedsiębiorcy podzielili między sobą rynek i wymieniali się informacjami o cenach, a także ofertach składanych w przetargach. Na spółki nałożone zostały sankcje w łącznej wysokości 115 mln zł. Sankcje finansowe wynoszące ok. 1700 tys. zł zostały nałożone również na 8 menadżerów, którzy brali aktywny udział w zмовie.

Ochrona konkurencji to także kontrola koncentracji. Rok 2021 był rokiem rekordowym pod względem fuzji i przejęć przedsiębiorców. Wydaliśmy 300 decyzji, w tym 295 to zgody na koncentrację, 4 decyzje warunkowe, 1 zakaz. Ponadto wszczęliśmy 8 postępowań z zakresu kontroli inwestycji, w żadnym wypadku nie stwierdzając zagrożenia dla bezpieczeństwa, dla zdrowia, czy porządku publicznego.

Zadania prezesa UOKiK ro również opiniowanie i monitorowanie pomocy publicznej. W tym czasie covidowym bez wątpienia skupiały się one na przeciwdziałaniu negatywnym skutkom pandemii, obejmowały choćby 19 notyfikacji programów pomocowych w Komisji Europejskiej, opiniowanie 42 programów pomocowych pod kątem ich zgodności, ale także choćby prawie 1,5 tys. przeanalizowanych zgłoszeń programów de minimis, czy 700 interpretacji przepisów pomocy publicznej. W 2021 roku udzielono w Polsce prawie 19 mld pomocy publicznej związanej z COVID-19.

W 2021 roku wydaliśmy również 3 decyzje dotyczące nieuczciwego wykorzystania przewagi kontraktowej w obrocie produktami rolno-spożywczymi, w tym 1 zobowiązującą. Wszczętych zostało 5 postępowań wyjaśniających oraz 3 postępowania właściwe, gdzie stawialiśmy zarzuty. Łączne kary za nieuczciwe wykorzystanie przewagi kontraktowej wyniosły ponad 200 mln zł, największa z nich – blisko 124 mln zł, dotyczyła Kaufland Polska Markety. Spółka wymagała od dostawców obniżenia ceny produktów rolnych i spożywczych już po ich sprzedaży. Z kolei na Eurocash S. A. została nałożona kara wynosząca 76 mln zł, za pobieranie od dostawców produktów rolnych i spożywczych wielu dodatkowych, ale przede wszystkim nieuzasadnionych opłat. Poza wydanymi decyzjami na uwagę zasługuje m.in. innymi raport dotyczący rabatów uzyskiwanych przez duże sieci handlowe od dostawców produktów rolno-spożywczych, bardzo istotny z punktu widzenia analizy praktyk, ale też wskazania, które z nich mogą mieć charakter nielegalny i w jaki sposób ci przedsiębiorcy powinni postępować. 2021 rok przyniósł również zmianę przepisów dotyczących przewagi kontraktowej, wynikającą z implementacji unijnej dyrektywy, w którą to zmianę przepisów byliśmy mocno zaangażowani.

Rok 2021 przyniósł również pierwsze decyzje wobec przedsiębiorców tworzących zatory płatnicze. Ten obszar jest w kompetencjach Urzędu od 2020 roku. Prowadziliśmy w 2021 roku 108 postępowań, wydaliśmy 21 decyzji – łączna wysokość sankcji, wynikająca wprost ze wzoru zawartego w ustawie, wyniosła 1,5 mln zł.

Ważna w działaniach UOKiK jest również edukacja, zarówno konsumentów, jak przedsiębiorców. Dwie akcje, które chciałbym wskazać Wysokiej Komisji, to przede wszystkim z jednej strony kampania społeczna „Policz i nie przelicz się!”, która zwraca uwagę konsumentów na ryzyko utraty oszczędności i konieczność zachowania ostrożności przy podejmowaniu decyzji inwestycyjnych, w tym na rynku nieruchomości. Ostrzegaliśmy m.in. przed ryzykiem podniesienia stóp procentowych na kilka miesięcy przed rozpoczęciem cyklu podwyżek i zacieśniania polityki monetarnej. Z kolei w grudniu 2021 roku, przy okazji Światowego Dnia Konkurencji, wystartowała kampania „Zmowa rynkowa? Daj sygnał!”. Jej celem było zwiększenie świadomości na temat naruszeń prawa konkurencji, zachęcenie do ich zgłaszania. Przede wszystkim sygnały są niezwykle istotną...zwłaszcza od sygnalistów wewnętrznych... Bardzo wysoka istotność w identyfikowaniu praktyk nieuczciwej konkurencji, stąd te działania akurat były skierowane w bardzo wąskim zakresie, do dedykowanej grupy pracowników, w określonych branżach, tam, gdzie dostrzegaliśmy wysokie ryzyko nieuczciwych praktyk.

W 2021 roku rozpoczęliśmy lub kontynuowaliśmy działania, które również zakończyły się w zeszłym roku. O niektórych z nich można było niedawno usłyszeć. Przykładem są dwie decyzje dotyczące Allegro, w których nałożyliśmy ponad 210 mln zł kar. Pierwsza z decyzji dotyczy złamania reguł konkurencji. Przedsiębiorca w niedozwolony sposób wykorzystywał swoją pozycję rynkową, faworyzując własny sklep internetowy kosztem innych sprzedawców na platformie Allegro.pl. Drugie rozstrzygnięcie dotyczyło ochrony konsumentów i bezprawnego przyznania sobie przez spółkę możliwości jednostronnej zmiany regulaminów, m.in. dotyczących usługi Smart! Kolejna sprawa, która rozpoczęła się w 2021 roku i zakończyła niedawno, dotyczyła niedozwolonego pozbawienia hodowców trzody chlewnej ze stref ASF przyznanej im pomocy za poniesione straty. Taką praktykę stosowała spółka Agri Plus, należąca do grupy kapitałowej Animex, największy przedsiębiorca w branży spożywczej, ale też wyspecjalizowany m.in. w produktach z wieprzowiny. Przeprowadzone postępowanie wykazało, że działania spółki stanowiły nieuczciwe wykorzystanie przewagi kontraktowej, stąd nałożona sankcja w wysokości 68 mln zł.

W 2021 roku przygotowaliśmy się również do wdrożenia nowych przepisów, których celem jest lepsza ochrona konsumentów. Nowe prawo weszło w życie od 1 stycznia tego roku. Obecnie przygotowujemy się do sprawdzenia, w jaki sposób sklepy dostosowały swoje praktyki do zmian legislacyjnych, w tym wynikających z dyrektywy Omnibus. W 2021 roku również pracowaliśmy nad implementacją dyrektywy ECN+ dotyczącej ochrony konkurencji i wzmocnienia kompetencji urzędów antymonopolowych, w tym m.in. przez doprecyzowanie uprawnień dochodzeniowych, współpracy organów w ramach Unii Europejskiej, zmian w zakresie kar finansowych, czy programu łagodzenia kar (leniency). Niebawem przepisy trafią do Sejmu, zostały przyjęte przez Radę Ministrów i również będą przedmiotem prac Wysokiej Komisji.

Warto odnotować, iż wstępne dane dotyczące kar za zeszły rok wskazują, że miały one podobną wysokość, jak w poprzednim roku. W 2021 roku, do którego odnosi się dzisiejsze sprawozdanie, wyniosły ponad 420 mln zł, w tym ponad 240 mln zł to były praktyki antymonopolowe, ok. 80 mln zł to były praktyki dotyczące naruszenia zbiorowych interesów konsumentów i ok. 70 mln dotyczyły właśnie nieuczciwego wykorzystania przewagi kontraktowej.

Przed nami również nowe zadania w tym roku. Ważnym zadaniem będzie bez wątpienia czuwanie nad przestrzeganiem przez przedsiębiorców wspomnianych przepisów dotyczących ochrony konsumentów, w tym m.in. dyrektywy Omnibus. Niezależnie od tego podejmujemy wiele działań służących wzmocnieniu naszych kompetencji antymonopolowych. Sytuacja na rynku jest niezwykle dynamiczna. Obserwujemy poważne zakłócenia procesów gospodarczych, o wymiarze ponadnarodowym, w tym globalnym. Wyzwaniem są poszczególne branże, zwłaszcza branża energetyczna, żywnościowa, far-

maceutyczna. Jesteśmy bardzo blisko rynku, reagujemy bardzo szybko na każdy napływający sygnał, aby stosownie do naszych uprawnień i kompetencji ustawowych skutecznie eliminować z rynku nieuczciwe praktyki.

Bardzo dziękuję Wysokiej Komisji za uwagę.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Dziękuję bardzo, otwieram dyskusję.

Proszę o zabranie głosu, jako pierwszy zgłosił się pan poseł Aziewicz. Proszę bardzo.

Poseł Tadeusz Aziewicz (KO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie prezesie, generalnie wysoko oceniam profesjonalizm Urzędu i pracę, którą Urząd wykonuje. Mam sporo uwag, aczkolwiek mam wrażenie, że jeżeli są problemy, to ich źródłem w ogromnej liczbie przypadków jest bardziej rząd niż Urząd.

Chciałem zapytać o rządową politykę konkurencji. Dotychczas, z tego, co mi wiadomo... Ostatni dokument opisujący priorytety związane z polityką konkurencji, ochroną konsumenta, został przygotowany przez pana prezesa Jassera, jest to dokument na lata 2014–2018. Wiem, że pan prezes przygotowywał swoją wersję takiej polityki, nawet mieliśmy ją dyskutować na podkomisji. Rządowa polityka konkurencji to dokument niezwykle ważny, bo on pokazuje nam rzeczywistość w takim ujęciu sektorowym, gdzie możemy poznać ocenę UOKiK, no i też planowane przez UOKiK działania, które mają na celu, bo tak to bywało dotychczas i to nie powinno się zmieniać, kreowanie układów konkurencyjnych, czy wzmocnianie ich, np. w takim sektorze, jak sektor paliwowy, prawda? Mając taką politykę konkurencji, moglibyśmy dyskutować o sektorze paliwowym też nie tylko w wymiarze wszczętych postępowań, ale również o takiej szerszej ocenie stanu konkurencji w tym sektorze i tego, co rząd nawet, jako taki...rząd, rozumiany szerzej niż UOKiK, może w tej sprawie zrobić. Tej polityki konkurencji nie ma. Wiem z posiedzeń podkomisji, na której spotykaliśmy się, że problemem był COVID, wojna, żyjemy w czasach rzeczywiście sporego zamieszania, które wymusza przedefiniowywanie priorytetów, ale być może właśnie w tym czasie warto się pokusić o sformułowanie takiej polityki, nawet w wymiarze bardziej krótkookresowym niż to wcześniej bywało. Że był jakiś punkt odniesienia do dyskusji. Na podkomisji rozmawialiśmy również o transpozycji unijnych dyrektyw, o dużych opóźnieniach i tutaj też to z naszej dyskusji wynika, że to nie do końca UOKiK jest winowajcą, ale na UOKiK spada odpowiedzialność.

W każdym razie doceniam projekt zmian dotyczący praw konsumenta, który przeszedł przez Wysoką Izbę. To jest dobry projekt, ale oczywiście przegłosowany z potężnym opóźnieniem, co spowodowało krótkie *vacatio legis*, straty dla przedsiębiorców, mam nadzieję, że już znikające. Przed nami realizacja dyrektywy dotyczącej prawa konkurencji. Tu sprawa jest poważna. Przypominałem na posiedzeniu podkomisji o wezwaniu Komisji 30 września 2022 roku do wdrożenia zapisów określonych tą dyrektywą – dyrektywą ECN+. Chodzi generalnie o wzmocnienie zależności prezesa, tak żeby był wiarygodny z punktu widzenia uczestników rynku w trudnych sprawach, które będzie prowadził.

Jeszcze na koniec sprawa, która mnie ciekawi. Mianowicie rozmawiamy o efektach postępowań, o decyzjach podjętych, natomiast nie mam informacji, jak to się przekłada na formy własności. W jakim stopniu UOKiK walczy z praktykami, bo pewnie takie są, stosowanymi np. przez spółki zależne od skarbu państwa, duże państwowe koncerny, np. energetyczne, paliwowe. Czy jakieś działania w tej materii są podejmowane, a jeżeli tak, to jakie są ich efekty?

Dziękuję pięknie.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, teraz pani poseł Nykiel.

Poseł Mirosława Nykiel (KO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Zacznę od tego, że absolutnie popieram to, co powiedział mój przedmówca, bo moje pytanie, które sobie przygotowałam... Już w sprawozdaniu pan, panie prezesie, trochę się ustosunkował, bo wiem, że sprawozdaje pan działania za rok 2021, a mnie bardziej chodzi o rok 2022 i to, co się dzieje na rynku w sektorze paliw.

Uważnie słuchałam pana konferencji prasowej. Był pan uprzejmy powiedzieć, że unijne przepisy to sprawy międzynarodowe. Ja jednak poprosiłabym pana dzisiaj, żeby pan nam trochę przybliżył swoje działania i jak pan zamierza badać te sprawy, bo, jak wszyscy wiemy, była duża manipulacja marżą ze strony Orlenu. Stracili na tym nie tylko przedsiębiorcy, bo nie mogli odliczyć VAT-u, ale wszyscy obywatele. Można się już teraz przekonać, bo eksperci już wyliczają... Dokładne są wyliczenia, ile na tym straciliśmy. Mówi się również, że... I też, to nie jest moje zdanie, ale zdanie ekspertów, że gdyby właśnie nie te działania, to inflacja mogłaby być o 1 punkt procentowy niższa. Czy zatem pana firma widzi poważny problem? Jeśli tak, czy pan podjął już jakieś działania w tym temacie i jakie to były, konkretne? Mam pytanie i poproszę o odpowiedź na piśmie.

To po pierwsze, a po drugie, chcę zapytać, być może nie doczytałam, ale czy pan ma zastępców, panie prezesie? Bo, jak pamiętam, to zawsze byli zatrudnieni jacyś zastępcy, a zdaje się, że pan sam pełni tę funkcję. I można się cieszyć, bo oszczędzamy budżetowe pieniądze, ale z drugiej strony tematów jest bardzo wiele i to są bardzo poważne tematy. Czy rzeczywiście pan szuka wyjątkowych ludzi, czy się mylę? Czy może ma pan zastępców, a ja gdzieś nie doczytałam?

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Zubowski.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Panie prezesie, też będę po części zainteresowany odpowiedziami na te pytania, które przedstawiła pani poseł, bo też zwrócę uwagę, że miałem wrażenie, że posłowie opozycyjni czasami nie rozróżniali marży rafineryjnej od marży zwykłej, która się też pojawiała...

Poseł Mirosława Nykiel (KO):

Ale nie o to chodzi...

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Pani poseł, ja pani nie przeszkadzałem, pozwoliłem pani uwolnić słowotok myślenia, więc prosiłbym, żeby pani mi też nie przeszkadzała i tyle.

Poseł Mirosława Nykiel (KO):

Tylko pan nie ma odpowiadać na pytania i oceniać wypowiedzi posłów...

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Pani stosuje kwantyfikatory wielkie, proszę mi nie przeszkadzać.

Poseł Mirosława Nykiel (KO):

Panie przewodniczący... Nie, ja panu nie przeszkadzam, tylko proszę, żeby pan przeszedł do pytania, a nie oceniał.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Ja, pani poseł, teraz zabieram głos, prosiłbym, żeby pani mi pozwoliła dokończyć zapytania.

Poseł Mirosława Nykiel (KO):

Jestem wiceprzewodniczącą i nigdy takich praktyk nie stosuję.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Pani poseł, miała pani czas na wypowiedź. Proszę teraz pozwolić mi się wypowiedzieć, dobrze?

Poseł Mirosława Nykiel (KO):

A ja panu przypominam, że pana rola jest inna, jako wiceprzewodniczącego.

Posel Wojciech Zubowski (PiS):

Już? Już wszystko? Dobrze? Tak, pani poseł?

Posel Mirosława Nykiel (KO):

Nie. I pan kontynuuje, ale...

Posel Wojciech Zubowski (PiS):

Panie prezesie i teraz...

Posel Maria Małgorzata Janyska (KO):

Trochę kultury.

Posel Wojciech Zubowski (PiS):

Proszę państwa, proszę mi nie recenzować tego, co mi wolno mówić, a czego mi nie wolno powiedzieć. Państwo chyba są... Chyba mijają się z celem. Proszę państwa, ja mam prawo nawet, będąc członkiem prezydium Komisji, wypowiedzieć się jako poseł. Nie jest powiedziane, że nie mogę zabierać głosu i nie mogę się odnieść do państwa wypowiedzi, bo państwo to często również robią.

Panie prezesie, prosiłbym jeszcze o informację na temat tych kar, które były nakładane w latach ubiegłych, bo to by nam też pozwoliło na porównanie danych. Jeżeli one odnoszą się tylko do jednego roku, to... To może przedstawiłoby szerszy obraz.

Wspominał pan też o egzekwowaniu kar i działaniach kontrolnych. Czy państwo mogą tutaj powiedzieć, jak później wygląda sprawa sprawdzania, czy dany podmiot, który, powiedzmy, był objęty działaniem kontrolnym, później wywiązuje się na pewno z wszystkich zaleceń?

I kolejne pytanie. Zakładam, że jeżeli ma być nałożona jakaś kara, jest też... Często zapewne firmy z tego korzystają... Jest też zapewne jakieś postępowanie odwoławcze. Czy może pan też powiedzieć, jak często jest tak, że to postępowanie odwoławcze jest uwzględnianie? To znaczy, że, np. dawana jest racja w części, czy też całości przedsiębiorcy, czy też część argumentów jest też przez nich zgłaszana i później przed jakąś instancją...?

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, pani poseł Janyska.

Posel Maria Małgorzata Janyska (KO):

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, panie prezesie, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, nie będę oceniała wypowiedzi pana posła Zubowskiego, bo on swoimi wypowiedziami sam przedstawia ocenę o sobie.

A teraz przejdę do meritum. Panie prezesie, zgodnie z prawnie przyznanymi panu kompetencjami... Takie ogólnie wyartykułowane państwa najważniejsze kompetencje, obowiązki, to jest czuwanie nad tym, by zbiorowe interesy konsumentów były odpowiednio chronione, a także, aby jednocześnie wspierać przez wasze działania, kontrolne, opiniotwórcze itd, rozwój konkurencji. W związku z tym mam pytanie odnośnie do działań pana Urzędu w ubiegłym roku w nawiązaniu do warunkowej zgody Komisji Europejskiej, która była wydana 14 lipca 2020 roku, dla kapitałowego przejęcia grupy Lotos przez Orlen. Mam w związku z tym pytanie, czy w ramach tych dwóch kompetencji podjął pan jakieś działania, jako urząd i jeśli tak, jakie to były działania? Nawet jeśli byłyby one w zakresie tzw. postępowań miękkich, ponieważ to połączenie kapitałowe, zwane fuzją, gdzie... Jest podważane prawnie, ale to jest temat na zupełnie inne posiedzenie Komisji, bo tutaj mamy oceniać rok 2021, tak, że do tego tematu na pewno dojdziemy w innym czasie. Ale czy takie działania były podejmowane przez Urząd? Bo państwo np. kontrolowali – i słusznie zresztą – jakość paliw, tak? Ale tutaj ważne byłoby też skontrolowanie tego zapowiadanego procesu pod kątem właśnie efektów i skutków rynkowych. Bardzo prosiłabym, żeby nie mówić, że były warunki zaradcze, które... I to tylko rola Komisji Europejskiej, co się przebiegało z pana wypowiedzi na niedawnej konferencji,

ale jak gdyby ocenić sposób realizacji tych warunków. Bo to jest niezwykle istotne dla końcowego efektu, konsumentów i konkurencji rynkowej.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Proszę, pani poseł Emilewicz.

Poseł Jadwiga Emilewicz (PiS):

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, dziękując za przedstawione sprawozdanie w ubiegłym roku i odnosząc się też do głosów i pytań poprzednich, zanim zadam swoje pytanie, to może tylko taki krótki wstęp.

Jesteśmy dzisiaj świadkami przewartościowania w zakresie polityki konkurencji w Europie. Te procesy rozpoczęły się w pandemii, kiedy podstawowe reguły polityki konkurencji zostały właściwie zawieszane przez Komisję Europejską, wraz z gotowością udzielania pomocy, transferów finansowych, przez poszczególne rządy poszczególnym koncernom. Nieznane, od kiedy funkcjonuje wspólnota europejska. Jak mówię, pierwsze zmiany, znaczące, to dwa lata pandemii, kolejny rok, ten rok, wojenny, jest właściwie dalszym elementem tych procesów. Stąd tutaj krótka uwaga do... Pan poseł wcześniej cytował dokument strategiczny. Oczywiście pisanie dokumentów strategicznych, półkowników mamy całe mnóstwo, natomiast, myślę, to, co dzisiaj powinniśmy zauważyć, przede wszystkim, to, że ta polityka się zmienia i ona się kształtuje na naszych oczach. Ona nie jest efektem takich, czy innych działań tego, czy innego urzędu, czy tego, czy innego rządu, tylko jest efektem procesów globalnych, ale także procesów, które mają miejsce dzisiaj w Europie, szczególnie w zakresie tym, którego dotyczy działanie Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta, gdzie, tak jak powiedziałam, zasady działalności jednolitego europejskiego rynku zostały w ostatnich dwóch latach drastycznie zawieszane. Za naszą zgodą również i oczywiście... Tak, zasady zostały zawieszane, bo jeśli pomyślimy sobie o transferach finansowych dla upadających spółek, nie tylko w Polsce, ale przede wszystkim za granicą, nie wiem, przypomnijmy sobie ratowanie bankrutującego Condora w Niemczech spektakularną kwotą 500 mln euro, decyzją wydaną bez notyfikacji Komisji Europejskiej, z tygodnia na tydzień... To są... W takich warunkach jesteśmy dzisiaj. W takich warunkach pracujemy.

Moje pytanie zatem i być może odpowiedź udzielona dzisiaj lub na piśmie. W jaki sposób te działania konsumuje w swojej aktywności Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów? Właśnie reagując na te zmiany, które mają miejsce, reagując na zmiany... Bo pani posłanki też obie pytały, prawda? Mówiąc, w jaki sposób chronimy konkurencję na rynku, więc pytanie, czy w jakiś sposób, w dokumentach jakichkolwiek, wewnętrznych Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów odnotowuje się np. takie procesy renacjonalizacyjne, jak decyzja o zakupie 100% akcji francuskiego potentata energetycznego, który ma miejsce, znaczy, ten proces dzieje się w tej chwili. Konsolidacja rynków wewnętrznych w wielu strategicznych obszarach, właśnie zwłaszcza w sektorze paliw, w sektorze energetycznym, w państwach Unii Europejskiej i na ile ma to wpływ na aktywność, działalność, praktykę działania Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

I oczywiście też dołączam się do pytania pana wiceprzewodniczącego, czyli ta skala porównawcza. Wiem, że co roku państwo raportują, ale rzeczywiście, liczba postępowań wszczętych przez UOKiK, zakończonych postępowań, zakończonych nałożeniem, czyli postępowań, które wskazują na praktyki monopolistyczne, zakończonych nałożeniem kar, w takim horyzoncie czasowym. To o takie porównanie i o takie zestawienie, bo ta skuteczność UOKiK w ciągu ostatnich 2–3 lat jest rzeczywiście wyjątkowa. Tego typu... Szybkość postępowań i zakończenie ich dyscyplinowaniem podmiotów gospodarczych na rynku są bezprecedensowe.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie ma chętnych.

Panie prezesie, proszę o ustosunkowanie się.

Prezes UOKiK Tomasz Chróstny:

Bardzo dziękuję.

Dziękuję też za te państwa i pytania, ale też wypowiedzi. Niektóre również doceniające tę pracę, którą zespół Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wykonuje.

Bez wątpienia ostatnie trzy lata, tak, jak wspomniała pani poseł Emilewicz, to był okres bardzo poważnych zakłóceń, nie tylko jeżeli spojrzymy na rynek polski, ale także na rynek wspólnotowy, czy na pewne procesy, które mają charakter globalny. Nawiązując też do pytania pana posła Aziewiczza, w tym zakresie, to jest m.in.... Tak poważne zmiany paradygmatów gospodarczych, implikacji, które my również oczywiście dostrzegamy, one stanowią podstawową trudność do tego, aby móc pewne działania w racjonalnym okresie zaplanować. Pełna zgoda co do tego, że ostatnia polityka konkurencji jest z 2015 roku, natomiast... I przystąpiliśmy do przygotowywania nowego dokumentu, takiego, który bez wątpienia również... Bo taka jest intencja też tych dokumentów, które wyznaczają pewną agendę prac Urzędu, nie tylko – zresztą także i innych instytucji, których zadania są tam wskazane, w dającej się przewidzieć przyszłości. To może być 5 lat, to może być 10 lat, w zależności od tego, jak to sobie przyjmujemy. Natomiast tak poważna zmiana, z jaką mieliśmy do czynienia w ciągu ostatnich trzech lat... Przypomnę, 2 lata pandemii, 1 rok, w którym nie tylko Polska, ale cała wspólnota jest narażona na bardzo poważne zaburzenia. Niektóre celowo, niektóre nie, jeżeli chodzi o procesy gospodarcze. Mam tu na myśli i zaburzenia dotyczące łańcucha dostaw... Łańcucha dostaw, który był tworzony przez dekady. Czy zakłócenia, jeżeli chodzi o rynek energii, który implikuje nam bardzo wiele procesów gospodarczych. One uniemożliwiają stworzenie dokumentu, który byłby wiążący i miał podstawę do tego, żeby działać w średnim, czy długim okresie. Oczywiście papier wszystko przyjmie. Moglibyśmy tego typu dokument opracować. Natomiast on, uwzględniając... Proszę zobaczyć, naszą intencją było to, żeby w 2020 roku zaproponować nową politykę ochrony konkurencji, poddać ją konsultacjom, tak żeby obowiązywała od stycznia 2021 roku. Jak tak spojrzymy wstecz, to oczywiście każdy ma świadomość tego, że w 2021 roku dokument byłby nieaktualny, a tym bardziej w 2022. To co nas wszystkich spotkało sprawia, że absolutnie te procesy... Nawet, jak byśmy spojrzeli na gospodarkę w trakcie pandemii i zeszły rok, to wiele procesów w tym ostatnim roku jeszcze ewoluowało, jeszcze zostało przebudowanych. To jest absolutna zmiana, z jaką mamy do czynienia. I rzeczywiście jesteśmy bardzo blisko rynku. Prowadzimy nasze działania, jesteśmy bardzo blisko, jeżeli chodzi o monitoring branż kluczowych, m.in. sektora energii elektrycznej. Reagujemy na każdy sygnał i też staramy się docierać do tych sygnalistów, m.in. sygnalistów wewnętrznych. Rozbudowujemy też współpracę zarówno z Komisją Europejską, jak i z naszymi odpowiednikami, po to, żeby jeszcze sprawniej reagować na tego typu działania.

Natomiast jeżeli chcemy myśleć o sensownym dokumencie, który będzie przyjęty na najwyższym szczeblu i będzie wyznaczał pewną agendę prac, nawet na ten okres 5 lat, to, przynajmniej my, czekamy na ten rok z nadzieją, że będzie można zastanowić się, co się właściwie wydarzyło, czy są już na tyle stabilne warunki, żebyśmy mogli zastanowić się, jakie są kluczowe obszary i nasza aktywność w najbliższych 5 latach. Bez wątpienia są takie obszary, w których my też mamy świadomość tego, że musimy się usprawnić i odnosząc się m.in. do egzekwowania kar, bo było to pytanie – to jest m.in. taki obszar. Bo dzisiaj, proszę zauważyć, komunikowaliśmy decyzję dotyczącą sankcji wynoszącej 26 mln zł, na firmę Kärcher, która przez ponad 20 lat zmawiała się ze swoimi dystrybutorami, zarówno w zakresie linii produktowych, jak ustalania cen, pilnowała, monitorowała te ceny. Byliśmy na przeszukaniu, później mieliśmy wniosek leniency, który poszerzył zakres dowodowy. Nie ma wątpiwości, co do wysokości praktyki, a i tak firma stwierdziła, mimo ogromnego ograniczenia sankcji, że się odwoła, po to, żeby przesunąć de facto ten czas zapłaty sankcji, bo dopiero decyzja, która jest prawomocna jest płatna i w tym czasie przedsiębiorca ma również nadzieję, że ta sankcja zostanie obniżona. Proszę państwa, to jest przykład bardzo bulwersującej praktyki. Ponad 20 lat rynek był ustawiany znową, a przedsiębiorca i tak ma nadzieję, że w sądzie sankcja będzie obniżona. Przypomnę, że są... Wiele organów, wiele państw, Komisja Europejska, Belgia, Portugalia, nawet Rumunia ma sytuację, kiedy kara jest płacona,

sankcja jest zabezpieczona, a jeżeli przedsiębiorca chce, może się odwołać. Ale to sprawa, że przedsiębiorca, który ma świadomość tego, że jest obszerny materiał dowodowy, siada wcześniej do stołu, po to, żeby przekazać wszystkie okoliczności sprawy, uzyskać jak największe złagodzenie, bo wie, że ta kara będzie płacona po wydaniu decyzji, tak, jak ma przykładowo KNF, a nie po wielu latach spraw, które się ciągną w sądach, gdzie de facto zostawia się dużą przestrzeń dla pracy... Dla prawników, bo te sprawy mogą się ciągnąć naprawdę wiele lat. Oczywiście jest też jeszcze szereg działań, które dostrzegamy, jeżeli chodzi o nasze narzędzia w zakresie identyfikacji praktyk i to też bez wątpienia są te mechanizmy, które będziemy chcieli w przyszłości usprawniać.

Mowa była o Omnibusie, który rzeczywiście cieszył się ogromnym poparciem parlamentu, ja o tym też wspominałem – zaledwie kilka głosów wstrzymujących się i ogromne poparcie wszystkich sił politycznych, do tego, ażeby przyjąć przepisy zarówno wdrażające dyrektywę Omnibus, gdzie mieliśmy do wyboru też bardzo wiele opcji narodowych, które usprawniliśmy stosownie do specyfiki rynku polskiego, ale też m.in. eliminacja tych praktyk, które były bardzo szkodliwe z punktu widzenia seniorów i z punktu widzenia konsumentów. Mam tu na myśli pokazy handlowe, wyjazdy z opcjami sprzedaży w drodze, te wszystkie pielgrzymki, gdzie w drodze do i z powrotem konsumenci mieli oferowane produkty po zawyżonych cenach, czy nieumówione wizyty w domu. Przed nami jest dyrektywa, która zwiększa też m.in. kompetencje Urzędu, ujednocila pewien standard. Mam tu na myśli ECN+, tak jak wspominałem, niebawem trafi do parlamentu i będzie też przedmiotem obrad. Nie ukrywam, że mam nadzieję, że rzeczywiście tutaj uda nam się też uniknąć potencjalnych sankcji za niewdrożenie i że rzeczywiście uda się też dobrze te przepisy przepracować.

Jeżeli chodzi o wiarygodność... Była mowa w kontekście ECN+ o naszej wiarygodności. Proszę mi wierzyć, że cały zespół, który jest w UOKiK każdego dnia pracuje nad tym, żeby zyskać nie tylko wiarygodność, ale zaufanie ze strony i społeczeństwa i także zależy nam na tym, żeby jak najlepiej wykonywać te kompetencje, które mamy. Żeby działać transparentnie, żeby działać wiarygodnie. Stąd też jesteśmy bardzo dalecy od tego, żeby wydawać jakiegokolwiek sądy, czy opinie bez dokładnego wniknięcia w to, co mamy realnie. Naszą rolą jest ocenić dane praktyki przedsiębiorców w określonym kontekście prawnym. Proszę pamiętać, my mamy określony zakres kompetencji, którego musimy się bardzo mocno trzymać.

Jeżeli chodzi o rynek paliwowy i wszczęte w tym zakresie postępowanie wyjaśniające, to oczywiście w przestrzeni publicznej jest bardzo wiele stwierdzeń, szybkich opinii. Natomiast my, proszę państwa, musimy dokonać oceny tych, konkretnych działań, w konkretnym kontekście naszych uprawnień, ale też uprawnień, czy swobody prowadzenia działalności, która przysługuje każdemu przedsiębiorcy, bez względu na to, kto jest jego właścicielem, jaka jest struktura kapitału, skąd przychodzi do Polski. Mam tu na myśli zarówno przepisy polskie, jak i przepisy europejskie w tym zakresie. Oceniemy, co do zasady, przede wszystkim dwa aspekty, one w toku postępowania wyjaśniającego są weryfikowane. Z jednej strony mowa tutaj o potencjalnych praktykach nadużywania pozycji dominującej, zwłaszcza jeżeli chodzi o te kwestie związane z kształtowaniem cen i marż, przy czym, tak, jak wskazałem na konferencji, mamy tutaj określone orzecznictwo Sądu Najwyższego, ono jest też bardzo dobrze znane panu posłowi Aziewiczowi, podczas prac podkomisji też o tym rozmawialiśmy. Przedsiębiorca na gruncie gospodarki wolnorynkowej, także przepisów europejskich, ma dość daleko idącą swobodę kształtowania mechanizmów cenowych. I my tę kwestię, która też... I to postępowanie wszczęte przez nas, ale też, jeżeli chodzi o te działania i kształtowanie się marż, cen, jeżeli chodzi o rynek paliwowy, musimy bardzo szczegółowo ocenić w materiale. Tak jak zapewniałem podczas konferencji, robimy wszystko, żeby to się zadziało i jak najszybciej, żeby też nie było wątpliwości, co do tego, czy te działania mieściły się w zakresie swobody, czy też naruszały przepisy antymonopolowe. Wspominałem o potencjalnym nadużywaniu pozycji dominującej, jeżeli chodzi o kształtowanie cen nadmiernie wygórowanych, bo tutaj przepisy dają nam przestrzeń. Potencjalnie jest drugi aspekt, czyli działania koordynowane. Natomiast my musimy ustalić fakty. Nie stać nas i nie jest to domeną urzędów antymonopolowych, żeby mogły bazować na opiniach, czy osądach

niezweryfikowanych. Nasze działania muszą być bardzo mocno umocowane prawnie, zawsze podlegają weryfikacji sądowej i ta budowa wiarygodności, ona się opiera również o to, że zespół, który się zajmuje tą sprawą, zespół, który ma doświadczenie kilkunasto-, kilkudziesięcioletnie – mam tu na myśli zarówno... jeżeli chodzi o case-handlery, o prawników, jak i ekonomistów, analityków. On musi zbadać konkretne dane, zarówno uzyskane od przedsiębiorców z rynku, te dostępne z różnych baz danych, w tym publicznie dostępne, ale też między innymi RFI, które kierujemy do naszych odpowiedników po to, aby uzyskać też pewne informacje od nich. Nie chciałbym wchodzić w dane szczegółowe, one też są częściowo objęte tajemnicą postępowania. Natomiast tak jak wspomniałem, chcemy jak najszybciej ustalić stan faktyczny, bo to jest ta nasza podstawa działania. My musimy działać na faktach, musimy być z dala od różnych emocji. To wymaga naprawdę chłodnego osądu, w oparciu o materiał dowodowy.

Jeżeli chodzi o koncentrację Orlen-Lotos, to zgodnie z rozporządzeniem Rady nr 139/2004 ze stycznia 2004 roku, art. 1 wyraźnie wskazuje, kiedy kontrola koncentracji jest realizowana... Ma wymiar wspólnotowy i stąd jest realizowana przez Komisję Europejską, a kiedy podlega ocenie przez organ antymonopolowy na poziomie krajowym. Kryterium, co do zasady, to jest 5 mld obrotu i jest ono obniżone w niektórych przypadkach do 2,5 mld. Ta sprawa, jeżeli chodzi o koncentrację Orlen-Lotos... Chciałbym to wyraźnie podkreślić, bo pojawiają się jakieś dziwne opinie, ponownie wskazujące, że ponieważ UOKiK nie chciał się zająć sprawą, to zajęła się nią Komisja Europejska. Proszę państwa, od początku ta sprawa podlegała notyfikacji, zgłoszeniu i ocenie przez Komisję Europejską. Ale to też jest poddawane... Chciałbym rzeczywiście to bardzo mocno podkreślić, od początku te kompetencje były zastrzeżone dla organu wspólnotowego, jakim jest DIGICOM w Komisji Europejskiej. Podobnie weryfikacja ustalonych warunków zaradczych przez Komisję Europejską częściowo została zrealizowana przez nią. Mam tu na myśli choćby ocenę sprzedaży części detalicznej Lotosu, stacji, węgierskiemu MOL-owi. To czym zajmowaliśmy się my, to jest, z jednej strony – bitumeny, bituminy i magazyny paliw, które przeszły na własność i pod kontrolę Unimot Investments. Druga sprawa to była realizacja warunku zaradczego w zakresie osiągnięcia znaczącego uczestnictwa, dokładniej, w Rafinerii Gdańskiej... 30% udziałów i tak, jak zgodnie z komunikatem Komisji, żeby tutaj nie naruszać też informacji poufnych, do 50% produkcji w tymże przedsięwzięciu. To z kolei podlegało zarówno kontroli koncentracji, jak i kontroli niektórych inwestycji na mocy zmiany ustawy z 2020 roku. Dodatkowo, w zakresie naszych kompetencji, kontroli koncentracji podlegała koncentracja w segmencie paliw lotniczych, a zatem spółka współkontrolowana przez Saudi Aramco, podmiot w ramach grupy – i BP. To są te aspekty, które w ramach uzgodnionych z Komisją... Między przedsiębiorcami a Komisją warunków zaradczych, zostały przez nas ocenione i tutaj nie stwierdziliśmy zakłóceń dla konkurencji. To co jest istotne z punktu widzenia Komisji Europejskiej... Komisja, wydając warunki zaradcze, na które decyduje się podmiot dokonujący koncentracji, de facto potwierdza, iż po realizacji warunków zaradczych nie dojdzie do istotnego ograniczenia warunków konkurencji. I to zawsze podlega monitoringowi, ocenie przez Komisję Europejską, jako podmiotowi, który ocenia daną koncentrację i weryfikuje spełnienie warunków zaradczych, bo pamiętajmy o tym, że te warunki dalej są w monitoringu Komisji Europejskiej. Oczywiście jeżeli byłyby jakiegokolwiek potrzeby też z naszej strony, jesteśmy w stałym kontakcie z Komisją Europejską. Mamy bardzo transparentną współpracę zarówno z Komisją Europejską, jak i z naszymi odpowiednikami, stąd zawsze mogą liczyć, jeżeli byłyby potrzeby jakiegoś współdziałania, czy potrzeby informacyjne, na współpracę z naszej strony.

Oczywiście jeżeli chodzi też o... Z tych pytań, które dostrzegłem, zostały dwa. Jeżeli chodzi o nasze działania na rynku, to proszę pamiętać, że to nie są tylko decyzje stwierdzające praktykę. My, gdy wydajemy decyzje, czy prowadzimy działania, choćby w zakresie nawet jednego przedsiębiorcy, rynek bardzo mocno obserwuje, co się dzieje. Jeżeli wydawaliśmy decyzje dotyczące jednej z sieci handlowych, to wszystkie sieci handlowe, widząc te działania indywidualnie analizują, czy formalnie oni również nie prowadzili bądź nie prowadzą działań, które mogą być podobnie kwalifikowane. Stąd ten efekt działań dostosowujących się do zgodności z prawem my również obserwujemy, po każdej decy-

zji. Przykładowo, po decyzji dotyczącej retro-rabatów względem Biedronki, mieliśmy te informacje te informacje zarówno z kancelarii prawnych, jak i od sieci handlowych, jak i z rynku, że firmy realizują bardzo poważny compliance po to, żeby zapewnić zgodność swoich działań z prawem. Podobnie jeżeli chodzi o dostawców. Stąd każda z tych decyzji mocno rezonuje na rynku i sprawia, że przez proces compliance – dostosowania się, w jakimś stopniu przybliżamy rynek do zgodności z przepisami prawa, ale przede wszystkim do uczciwych zachowań. Podobnie jeżeli chodzi... I to jest niezwykle istotne. Dla nas nie ma znaczenia, kto jest właścicielem przedsiębiorcy, istotna jest konkretna praktyka. My jako UOKiK oceniamy praktyki, bądź praktyki naruszające zbiorowe interesy konsumentów, bądź praktyki ograniczające konkurencję, bądź praktyki związane z nieuczciwym wykorzystaniem przewagi kontraktowej. To jest niezwykle ważne, bo z punktu widzenia tzw. policy, czyli kształtowania polityk gospodarczych, nasza rola jest rolą wspierającą. Natomiast podstawową naszą funkcją jest eliminowanie nieuczciwych praktyk z rynku. I nie ma znaczenia dla nas, kto jest właścicielem danego przedsiębiorcy. To widać też oczywiście na przestrzeni tych działań, które prowadziliśmy, zarówno jeżeli chodzi o postępowanie obecnie, jeżeli chodzi o Orlen. Wcześniej działania podobne były względem PGNiG. Mieliśmy decyzje stwierdzające choćby względem państwowych banków, stąd te działania prowadzimy względem... Interes publiczny to de facto interes rynku, a nie interes jakiegoś właściciela. Tak jest skonstruowana ustawa. Jesteśmy na tym punkcie bardzo mocno przeczuleni i bez względu na to, kto jest właścicielem kapitału, kto jest właścicielem danego podmiotu, skupiamy się na tym, aby eliminować nieuczciwe praktyki – po postępowaniu, po dokładnej analizie, z czym mamy do czynienia.

Oczywiście mamy świadomość tego... I na tym chciałbym też zakończyć, oczywiście pozostają do państwa dyspozycji przy kolejnych pytaniach, mamy świadomość... To pytanie ze strony pani poseł Jadwigi Emilewicz, dotyczące procesów europejskich, konsolidację, przejęcia... Ostatnie 3 lata absolutnie zmieniły paradygmat. Zmieniły też podejście Komisji Europejskiej do wielu spraw. Widzimy, że np. jeżeli chodzi o mechanizmy pomocy publicznej, ogromne dysproporcje, teoretycznie, jeżeli nie podlegają notyfikacji, nie powinny mieć wpływu na jednolity rynek, ale prawda jest taka, że ta dysproporcja pomiędzy funduszami, które zostały dostarczone poszczególnym gospodarcom, jest bardzo zróżnicowana. Co znaczy, że potencjalnie mogą pojawić się zakłócenia dla konkurencji. Teoretycznie nie powinny, bo na tym polega notyfikacja bądź pomoc, która jest dostarczana na temporary frame, zarówno tym wojennym, jak covidowym, z którym mamy do czynienia od przełomu pierwszego i drugiego kwartału 2022 roku. Natomiast oczywiście dostrzegamy to z punktu widzenia zarówno kontroli koncentracji, jak i z punktu widzenia pomocy publicznej, również w relacjach z Komisją Europejską. Zwracamy uwagę na to, że pewne procesy powinny być troszkę szerzej analizowane, choćby z punktu widzenia definicji rynku właściwego. Ponieważ jest to też taki okres, kiedy mają miejsce konsolidacje, które mogą niekiedy, w takim średnim i długim okresie, negatywnie wpływać na stan konkurencji na jednolitym rynku, a chcemy przecież, żeby wszyscy przedsiębiorcy mieli jednolity dostęp... Oczywiście zachęcam też państwa do analizy raportu Polskiego Instytutu Ekonomicznego, który co roku pokazuje, że dalej bariery pozataryfowe sprawiają, że ten jednolity rynek wcale nie jest taki jednolity. Ale ten kierunek jest jasny. Przedsiębiorcy powinni mieć równe szanse działania na rynku. Mamy do czynienia z okresem zakłóceń, okresem ogromnego zróżnicowania – i tutaj też, proszę zauważyć, np. nasze opóźnienie w transformacji energetycznej, które sięga 2–3 dekady wstecz, dzisiaj bardzo mocno jest widoczne jeżeli chodzi choćby o stan konkurencji, czy możliwości konkurencyjne gospodarki, z którymi będziemy mieli do czynienia w ciągu kolejnej dekady, czy dwóch. My to widzimy, staramy się to odzwierciedlać w naszych dyskusjach z Komisją Europejską, czy choćby opiniując akty prawne, a opiniujemy ich rocznie ponad tysiąc... Uwzględnić te elementy, ponieważ mamy też świadomość tego, że one mogą w długim okresie także negatywnie wpływać na konkurencję i stan konkurencji w Polsce. Natomiast oczywiście naszym podstawowym celem jest eliminowanie złych praktyk i wspieramy też w tym zakresie te działania zmierzające do tego, aby polska gospodarka była konkurencyjna.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Dyskusja od nowa?

Proszę bardzo, pan poseł Aziewicz.

Poseł Tadeusz Aziewicz (KO):

Panie prezesie, dziękuję za odpowiedź.

Natomiast... Rozumiem, że nie ma polityki konkurencji, na razie rząd nad nią nie pracuje. Dla mnie jest dyskusyjne, czy w czasie zawieruchy nie warto by jednak porządkować myśli i celów, nawet ze świadomością, że trzeba je modyfikować, ale mam też świadomość ograniczeń.

Natomiast chciałem zapytać, bo tu nie mam wiedzy, o udział prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w dyskusjach międzyresortowych. Nie wiem, czy Urząd uczestniczy w posiedzeniach Rady Ministrów. Wiem, że w przeszłości były z tym problemy. Ale czy pan prezes np. opiniował takie strukturalne decyzje rządu, chociażby jak decyzje, nie wiem... O budowie, jak to się nazywa... Multienergetycznego koncernu, czy polskiego holdingu spożywczego. Takich decyzji, które są wątpliwe w kontekście skutków dla konkurencji, rząd podejmuje dużo. I ciekawy jestem, czy ma miejsce nawet taki obyczaj, żeby zapytać UOKiK, co o tym sądzi, bo w czasie zawieruchy, o którym tutaj była mowa, w którym rzeczywiście funkcjonujemy, wydaje mi się oczywiste, że pan prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów dźwiga na sobie misję jednak strażnika wolnego rynku, strażnika fundamentalnych zasad, który powinien też przez siłę swojego autorytetu korygować, czy wpływać na zachowania innych resortów.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Buż.

Poseł Wiesław Buż (Lewica):

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie prezesie, przeglądając sprawozdanie UOKiK znalazłem praktycznie tylko kilka akapitów dotyczących spraw funkcjonowania rynku medycznego, powiedzmy – i farmaceutycznego. To jest bardzo szeroki rynek, myślę i uważam, że nie wiem... UOKiK, czy tam, na tym rynku nie występują żadne zagrożenia, żadne uwagi, żadne skargi ze strony społecznej, ze strony konsumentów, ze strony potencjalnych uczestników rynku i ich konkurencyjności, na nim występujących, czy firm na nim występujących. Mam takie wrażenie, że jakby państwo ten rynek albo pominęli w swoim badaniu, w swoim nadzorze, powiedzmy, albo tam się po prostu tak dobrze dzieje, że nie ma zainteresowania stron rynkowych i państwa, przede wszystkim, jako UOKiK. Czy coś w tym temacie więcej, jeśli można? Czy jest tak super, że nie ma o czym? A to jest rynek ogromny, uważam i tam występują różne zależności. I tutaj ochrona konkurencyjności, ale przede wszystkim konsumentów jest, uważam, niezbędna albo większa.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, panie prezesie.

Prezes UOKiK Tomasz Chróstny:

Bardzo dziękuję.

Zaczynając od rynku farmaceutycznego. Bez wątplenia jest to taki rynek, w którym przez wiele lat nie byliśmy wystarczająco aktywni. Mamy jedno bardzo istotne postępowanie, gdzie jesteśmy po zarzutach, którymi jest m.in. objęta największy dystrybutor leków, czy hurtownia farmaceutyczna NEUCA, dotyczy ono również przedsiębiorców świadczących usługi informatyczne, w tym jeżeli chodzi o oprogramowanie dla aptek. Tak jak wspominałem, jesteśmy w postępowaniu właściwym, gdzie podejrzewamy, iż

przedsiębiorcy wymieniali się informacjami, w tym m.in. informacjami o cenach, właśnie w zakresie leków.

Druga sprawa. Zintensyfikowaliśmy naszą współpracę zarówno z GIF, Urzędem Patentowym, NFZ, jak i Ministerstwem Zdrowia. Właśnie po to, aby z jednej strony wiedzieli, jakie są nasze kompetencje w tym zakresie, a też potencjalnie, jakie są działania, które stanowią bądź to naruszenie praw ochrony praw konkurencji, bądź to naruszenie zbiorowych interesów konsumentów. Przede wszystkim mówimy tutaj z punktu widzenia funkcjonowania rynku – o ochronie konkurencji.

Trzeci obszar, w którym jesteśmy włączeni... Tutaj też bardzo mocno każdy sygnał analizujemy, niebawem bardzo możliwe, że kolejne postępowania będą przed nami. Trzeci obszar, niezwykle istotny jest taki, że, jeżeli chodzi o te działania o charakterze naruszającym przepisy antymonopolowe, czy przepisy w zakresie ochrony konkurencji, gros z nich dotyczy m.in. gąszczy patentowych i utrudnień w zakresie rozwijania produktów generycznych względem produktów innowacyjnych. Te gąszcze patentowe m.in. były przedmiotem prac i analiz Komisji Europejskiej i działań podejmowanych ze względu na to, że często ta ochrona patentowa jest... I te patenty są zgłaszane w innych europejskich urzędach patentowych, stąd Komisja realizowała przekrojowe działania, w które również byliśmy w zakresie właśnie tych działań utrudniających rozwój leków generycznych. Chciałbym tutaj tylko podkreślić, że Polska, jeżeli chodzi o rozwój rynku leków generycznych wypada naprawdę dosyć korzystnie. To jest ponad 50% leków, które występują w strukturze sprzedaży... To są generyki. Oczywiście jest jeszcze ta przestrzeń np. w stosunku do Włoch, gdzie to jest ok. 68–69%. Ale np. w stosunku do Niemiec nie mamy się czego wstydzić, o ile dobrze pamiętam, to jest ok. 38%, jeżeli chodzi o leki generyczne versus leki innowacyjne. Natomiast proszę mi wierzyć, że tutaj, od 2 lat, bardzo mocno rozwijamy też nasze indywidualne kompetencje, kompetencje członków zespołu, właśnie po to, aby zadbać o stan konkurencji na tym rynku. Jesteśmy we współpracy z innymi instytucjami, wiedzą, jaki jest nasz zakres kompetencji, po to, aby, jeżeli widzimy... Jeżeli oni również widzieliby cokolwiek... Cokolwiek dzieje się niepokojącego, tak jak mieliśmy do czynienia choćby w pandemii, jeżeli chodzi o elementy związane ze szczepionkami, czy elementy dotyczące testów covidowych, tam również tego typu sygnały mieliśmy i na bieżąco... Czy np. gazy techniczne dla szpitali, tam również na bieżąco analizowaliśmy każdy z tego typu sygnałów, więc na rynku farmaceutycznym absolutnie jesteśmy i mamy świadomość tego, że jest to tak istotny rynek z punktu widzenia gospodarki, z punktu widzenia naszej też... Przedsiębiorców polskich na rynku generyków, w kontekście rynku wspólnotowego, że rzeczywiście nasza aktywność jest tam absolutnie niezbędna.

Natomiast jeżeli chodzi o pytanie pana posła Aziewiczza. Tutaj, dalej, jako UOKiK jesteśmy w pełni obecni w procesie legislacyjnym. Tam, gdzie mamy elementy, które mogłyby dotyczyć konkurencji, bądź pomocy publicznej, w tych aspektach jesteśmy informowani. Jest zasięgana nasza opinia, pod warunkiem, że jest to dany projekt... I idzie pełną ścieżką uzgodnień międzyresortowych, czyli ma tryb legislacyjny. Jeżeli mamy sytuację, że w bardzo szybkim tempie coś trafia na Radę Ministrów, to wiemy o tym ex post, bo bywają takie ekstraordynaryjne sytuacje. Naturalnie prezes UOKiK jest członkiem Stałego Komitetu Rady Ministrów, jest członkiem KSE i jeżeli mamy projekty, które prowadzimy, również bierzemy wówczas udział w pracach Rady Ministrów. Jeżeli chodzi o projekty typu np. NABE, tam wówczas jesteśmy najczęściej pytani o opinie z punktu widzenia pomocy publicznej, czy z punktu widzenia kontroli koncentracji. Wówczas tam przedstawiamy te uwagi. Natomiast nie wszystkie projekty idą ścieżką konsultacji, nie wszystkie wówczas, w przeszłości, pod tym względem miały opinie prezesa UOKiK. To wymagałoby oczywiście sprawdzenia, czy konkretne projekty miały, jakie dawaliśmy uwagi. Tak jak wspomniałem, to są uwagi dotyczące m.in. pomocy publicznej, bo te elementy w tych różnych projektach potrafią się znajdować.

Natomiast oczywiście sam proces kontroli koncentracji, którego my dokonujemy, to jest proces, w którym wyrażamy... De facto decyzja ma charakter... Wskazuje, czy jest ryzyko dla ograniczenia konkurencji, czy też nie.

Natomiast jeżeli chodzi o te różne przeobrażenia struktury kapitałowej przedsiębiorstw podlegających pod skarb państwa, to oczywiście, to jest też, w dużej mierze decyzja właścicielska i te decyzje podejmuje bądź to rząd, bądź minister właściwy do spraw aktywów państwowych.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Zamykam dyskusję. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła sprawozdanie z działalności Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów za rok 2021. Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny. Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję bardzo.